

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Przemysław Strach
Sędziowie:	SSA Mariusz Tomaszewski SSO del. do SA Marek Kordowiecki (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Zbigniewa Frankowskiego

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r.

sprawy **D. P.** oskarżonego z art. 280§2kk;

R. S. oskarżonego z art. 280§2kk;

M. F. oskarżonego z art. 280§2kk w zw. z art. 64§1kk

i J. K.

oskarżonego z art. 280§2kk; art. 62 ust. 2 ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 maja 2013 r. - sygn. akt III K 264/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. D. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy) złotych (w tym VAT) tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu R. S. w postępowaniu apelacyjnym;

III. zwalnia oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłat za to postępowanie.

Marek Kordowiecki Przemysław Strach Mariusz Tomaszewski

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 16 maja 2013 roku w sprawie III K 264/12 uznał oskarżonych D. P., R. S., M. F. i J. K. za winnych tego, że w dniu 13 lutego 2012 roku w S. przy ulicy (...) w sklepie (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju w ten sposób, że J. K. i D. P. pozostali na zewnątrz sklepu, obserwując

teren przed posesją, natomiast R. S. i M. F. po wejściu do wnętrza sklepu przystawili broń, którą stanowił ręczny miotacz gazowy do skroni sprzedawczyni E. W. i grożąc natychmiastowym jej użyciem zażądali wydania pieniędzy, a następnie z szuflady kasy fiskalnej zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w łącznej kwocie 950 złotych, działając na szkodę P. B., tj. popełnienia przestępstwa z art. 280§1 k.k., przy czym M. F. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygnaturze II K 670/09 z dnia 8 września 2009 roku za przestępstwo określone w art. 279§1 k.k., którą odbywał w okresie od dnia 14 października 2009 roku do dnia 14 października 2010 roku oraz po odbyciu kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygnaturze II K 182/10 z dnia 30 czerwca 2010 roku za przestępstwa określone w art. 278§1 k.k. i art. 279§1 k.k., którą odbywał w okresie od dnia 14 października 2010 roku do dnia 1 czerwca 2011 roku, tj. przestępstwa z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

oraz uznał oskarżonych D. P., R. S., M. F. i J. K. za winnych tego, że w dniu 16 lutego 2012 roku w K. przy ulicy (...) w sklepie (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju w ten sposób, że J. K. i D. P. pozostali na zewnątrz sklepu, obserwując teren przed posesją, natomiast M. F. wraz z R. S. po wejściu do wnętrza sklepu, posługując się bronią, którą stanowił ręczny miotacz gazowy w stosunku do sprzedawczyni M. A., zażądali wydania pieniędzy, a następnie z szuflady kasy fiskalnej zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w łącznej kwocie 1.700 złotych, działając w ten sposób na szkodę A. M., tj. popełnienia przestępstwa z art. 280§1 k.k., przy czym M. F. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygnaturze II K 670/09 z dnia 8 września 2009 roku za przestępstwo określone w art. 279§1 k.k., którą odbywał w okresie od dnia 14 października 2009 roku do dnia 14 października 2010 roku oraz po odbyciu kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach o sygnaturze II K 182/10 z dnia 30 czerwca 2010 roku za przestępstwa określone w art. 278§1 k.k. i art. 279§1 k.k., którą odbywał w okresie od dnia 14 października 2010 roku do dnia 1 czerwca 2011 roku, tj. przestępstwa z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

i przy przyjęciu, że przestępstwa te stanowią ciąg przestępstw na podstawie art. 280§1 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył oskarżonym D. P. i R. S. kary po 2 lata pozbawienia wolności, oskarżonemu M. F. karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz J. K. przy zastosowaniu art. 60§3 k.k. karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności;

nadto uznał oskarżonego J. K. za winnego tego, że w dniu 31 marca 2012 roku w miejscowości G. przy ulicy (...), działając wbrew przepisom ustawy posiadał przy sobie znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości 16,271 gram, tj. popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za przestępstwo to na podstawie art. 62 ust. 2 tej ustawy w związku z art. 443 k.p.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

i na podstawie art. 85 k.k., art. 86§1 k.k. w zw. z art. 91§2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego J. K. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności

oraz na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności okresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Wyrok ten **w części dotyczącej orzeczenia o karach został zaskarżony przez obrońców wszystkich oskarżonych.**

Obrońca oskarżonego D. P. w apelacji zarzucił temu wyrokowi rażącą surowość kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze 2 lat, jako nieadekwatną do stopnia zawinienia oraz celów kary i pozostałych zasad określonych w art. 53 k.k. i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę tego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego P. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania tytułem próby.

Obrońca oskarżonego R. S. w apelacji zarzucił temu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na niezastosowaniu wobec oskarżonego R. S. przepisów art. 60§2 pkt 1 i 2 oraz §3 k.k., mimo istnienia podstaw do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz zarzucił rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu R. S. w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, okoliczności jego

popelnienia oraz winy oskarzonego i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę tego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu S. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarzonego M. F. w apelacji zarzucił temu wyrokowi obrazę przepisów prawa materialnego art. 60§3 k.k. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do oskarzonego M. F. w sytuacji, gdy już w toku pierwszego przesłuchania ujawnił on organom ścigania informacje dotyczące współsprawców oraz okoliczności popelnienia przestępstw, które według subiektywnego przekonania oskarzonego pozostawały wówczas nieznanymi organom ścigania oraz zarzucił rażąco surowość kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do oskarzonego bez nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60§2 k.k., pomimo, iż w świetle informacji przekazanych organom ścigania przez oskarzonego M. F. dotyczących innych, nieznanymi wcześniej organom ścigania przestępstw, nawet wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia jawi się jako rażąco zbyt surowe i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę tego wyroku poprzez zastosowanie wobec oskarzonego nadzwyczajnego złagodzenia kary i wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności oraz warunkowe zawieszenie wykonania tej kary na okres 5 lat próby.

Obrońca oskarzonego J. K. w apelacji zarzucił temu wyrokowi rażąco niewspółmierność kary polegającą na zbytnej surowości i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę tego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec oskarzonego kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie należy zauważyć, iż Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe na rozprawie i w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych J. K. (k. 111-116, 176-177, 196, 385-387, 713-715, 971-973), M. F. (k. 173-174, 196, 266-267, 367-369, 712-713, 972-973), D. P. (k. 261-264, 710-711, 973-973v) i R. S. (k. 169-170, 201, 711-712, 974), którzy w całości przyznali się do winy i w zasadzie z nielicznymi wyjątkami przedstawili spójną relację z obu rozbojów, która to relacja znajduje dodatkowe potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonych A. M. (k. 69-70, 716), P. B. (k. 26-27, 716-717), E. W. (k. 2-4, 28-30, 719), M. A. (k. 40-42, 720-721) a także w zeznaniach przechodniów T. T. (k. 56, 718) i W. G. (k. 57, 721) oraz w nagraniach i zdjęciach z monitoringu i oględzinach miejsc zdarzeń (k. 5-7, 81, 44-46, 82, 58-63) a także w ujawnionym w samochodzie oskarzonego P. ręcznym miotaczu gazu pieprzowego (k. 147-149, 295-297, 301, 303, 400-405), który to przedmiot, mimo wykorzystania go w trakcie obu napadów nie posiadał cech, z powodu których użycie tego przedmiotu narażałoby na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia czy doznania trwałego uszczerbku na zdrowiu (k. 980-981, 1036-1037) ustalił winę oskarżonych w popelnieniu przypisanych im przestępstw.

W świetle oceny tych dowodów dokonanej z należytą starannością przez Sąd Okręgowy nie budzą żadnych wątpliwości ustalenia faktyczne zawarte w treści zaskarżonego wyroku a tym samym nie budzą też wątpliwości wina każdego z oskarżonych w dokonaniu przypisanych im dwóch przestępstw rozbojów, ani też kwalifikacja prawna tych czynów z art. 280§1 k.k. Nie budzi przy tym również wątpliwości odpowiedzialność przez oskarżonego M. F. w warunkach recydywy określonej w art. 64§1 k.k. Kwestia ta bowiem jasno wynika z dotychczasowych skazań oskarżonego i odbytych przez niego kar pozbawienia wolności (k. 280-281, 282-283, 285-286).

Tak samo żadnych zastrzeżeń nie budzi fakt przypisania oskarżonemu K. winy w popelnieniu przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, bowiem fakt posiadania przez oskarżonego w dniu 31 marca 2012 r. amfetaminy w ilości 16,271 gram wynika wprost z wyjaśnień samego oskarżonego, zeznań K. P. (k. 156-157, 717-718) oraz ujawnienia w samochodzie, którym poruszał się oskarżony tejże ilości narkotyku (kk. 102-104, 354-360).

Zastrzeżenia apelujących budzą natomiast orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności, przede wszystkim bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Skarżący bowiem stawiają co do zasady zarzuty rażąco niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności.

W tym miejscu należy wskazać, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą”. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por. wyrok SN z dnia 11.04.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60; wyrok SN z dnia 30.11.1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39). Trzeba jednak pamiętać, że zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk ta niewspółmierność kary musi być „rażąca”. Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok SN z dnia 2.02.1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 1995, nr 6, poz. 18).

Kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmierną tak z powodu nadmiernej jej wysokości, jak również z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (wyrok SN z dnia 9.01.1973 r., V KRN 472/72, OSNKW 1973, nr 6, poz. 75).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób jednoznaczny wynika, dlaczego zastosowano wobec oskarżonego J. K. instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60§3 k.k. Na podstawie tego przepisu bowiem sąd stosuje, więc ma obowiązek zastosowania, nadzwyczajne złagodzenie kary w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia. W przypadku J. K. zastosowanie tej instytucji było oczywiste, gdyż oskarżony ten, złapany na gorącym uczynku posiadania amfetaminy i mając postawiony zarzut posiadania tej substancji psychotropowej sam z siebie ujawnił przesłuchującym okoliczności popełnienia obu rozbojów a także okoliczności związane z planowanymi innymi rozbojami, które jednak do skutku nie doszły (k. 111-116). Te wyjaśnienia natomiast złożone w dniu 31.03.2012 r. dały organom ścigania asumpt do zatrzymania pozostałych oskarżonych i przedstawienia im zarzutów dokonania już tych konkretnych rozbojów. Tak się więc stało w przypadku pozostałych oskarżonych. Słusznie więc Sąd I instancji wywiódł, iż już w chwili zatrzymania D. P., R. S. i M. F. mieli oni świadomość, że organy ścigania wiedzą o nich, że brali udział wspólnie i w porozumieniu w napadach na sklep (...) w S. i na sklep (...) w K.. Fakt więc, że w swoich pierwszych wyjaśnieniach oskarżeni R. S. (z dnia 2.04.12 r. – k. 169-170) i M. F. (z dnia 2.04.12 r.) złożyli wyjaśnienia, które w znacznej części korespondowały z wyjaśnieniami J. K. nie oznacza wcale obowiązku zastosowania względem nich na podstawie art. 60§3 k.k. nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nie można bowiem w ich przypadku zasadnie podnosić, że żaden z tych oskarżonych nie miał świadomości, że organy ścigania wiedzą o szczegółach tych rozbojów i osobach w nich uczestniczących, skoro właśnie zostali zatrzymani w związku z tymi rozbojami i na okoliczności tych rozbojów, zgodnie zresztą z przedstawionymi zarzutami, zostali przesłuchani. W takich więc sytuacjach przepis art. 60§3 k.k. nie może mieć zastosowania.

Apelujący obrońca oskarżonego M. F., który w sposób szczególny uwypukla zarzut obrazy art. 60§3 k.k. jedynie polemicznie odnosi się do prawidłowych ustaleń Sądu I instancji. Oskarżony ten bowiem doskonale sobie zdawał sprawę, do jakiej sprawy i dlaczego został zatrzymany, jakie mu postawiono przeciw zarzuty a tym samym nie można usprawiedliwiać jego postawy tym, że nie mógł się skupić i jasno myśleć. Te okoliczności właśnie dawały oskarżonemu do zrozumienia, iż organy ścigania wiedzą, że to on wraz z konkretnymi osobami dokonał tych rozbojów a tym samym nie mógł mieć uzasadnionego przeświadczenia, iż relacjonuje tym organom coś, co im nie jest wiadome. Bez wątplenia więc tenże zarzut apelacji obrońcy oskarżonego F. nie zasługuje na uwzględnienie.

Również nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 60§2 pkt 1 i 2 oraz §3 k.k. postawiony przez obrońcę oskarżonego R. S.. Przy okazji omówienia apelacji obrońcy oskarżonego F. wykazano, że w stosunku do tego oskarżonego nie istnieje możliwość (obowiązek) zastosowania art. 60§3 k.k. i te wywody dosłownie dotyczą również oskarżonego S.. Jednakże nie można już podnosić zarzutu obrazy prawa materialnego dotyczącego przepisów art. 60§2

pkt 1 i 2 k.k., bowiem przepisy te przewidują jedynie możliwość zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, jeżeli w ocenie Sądu orzekającego, przy spełnieniu wskazanych w tych punktach okoliczności zachodziłby szczególnie uzasadniony wypadek wskazujący na to, że nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa.

Obrońca oskarżonego uwypuklił w apelacji dostrzeżone przez Sąd Okręgowy jedynie okoliczności łagodzące. Nie budzi więc wątpliwości fakt przyznania się oskarżonego S. do winy, wyrażenie przez niego skruchy, przeproszenie pokrzywdzonych, częściowe naprawienie przez niego szkody oraz fakt dotychczasowej niekaralności i pozytywnej opinii o oskarżonym z miejsca zamieszkania a więc te okoliczności łagodzące, na które wskazuje apelujący. Jednakże z drugiej strony dla przeciwwagi Sąd Okręgowy trafnie przywołał na niekorzyść oskarżonego S. (jak i zresztą pozostałych) znaczny stopień winy oskarżonego i znaczny stopień społecznej szkodliwości jego, jak i pozostałych współsprawców obu przestępstw. Oskarżony bowiem wraz z kolegami działali z wyjątkowym rozeznanie, na trzeźwo, w sposób wyjątkowo zaplanowany, odpuszczając sobie sklepy, gdzie ich zachowanie przestępcze związane byłoby z ryzykiem niepowodzenia i ujawnieniem ich tożsamości oraz z pełną premedytacją. Takie właśnie zachowania się oskarżonych, w tym P. muszą budzić szczególne oburzenie w społeczeństwie a jednocześnie wyjątkowy strach u osób napadniętych, o czym zresztą pokrzywdzone sprzedawczynie zeznały. Istotne jest bowiem to, co pozostaje w psychice takich osób, które zostały napadnięte przez zamaskowanych sprawców i które miały wyobrażenie, że celuje się w ich kierunku z broni palnej a przecież wszyscy oskarżeni, posługując się bronią, która imitowała swoim wyglądem broń palną takie przekonanie u pokrzywdzonych chcieli wywołać.

W takich okolicznościach sprawy, przy popełnieniu dwóch rozbojów nie ma po prostu możliwości aż tak łagodnego potraktowania oskarżonego S., skoro wymierzona mu kara 2 lat pozbawienia wolności, czyli w dolnej granicy ustawowego zagrożenia za przestępstwo z art. 280§1 k.k. (gdzie maksymalny wymiar kary wynosi 12 lat) jest wyjątkowo łagodna.

Ta kara bowiem odzwierciedla wszystkie okoliczności łagodzące, jak i obciążające w stosunku do oskarżonego S. a tym samym Sąd Apelacyjny nie znajduje dodatkowych podstaw a na takowe apelujący nie wskazuje, by karę tę jeszcze nadzwyczajnie złagodzić na podstawie art. 60§2 k.k.

Nie budzi wreszcie wątpliwości wymiar orzeczonej wobec oskarżonego M. F. kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Wprawdzie wobec tego oskarżonego należy również przywołać wskazane wyżej przy omówieniu apelacji oskarżonego S. okoliczności obciążające i łagodzące, ale w tym ostatnim przypadku bez naprawienia szkody i co najistotniejsze bez możliwości stwierdzenia, że oskarżony nie był karany. Oskarżony ten bowiem nie dość, że już był wielokrotnie karany i to nie tylko za przestępstwa łagodniejszego rodzaju przeciwko mieniu (z art. 278§1 k.k. i art. 279§1 k.k.), ale i za przestępstwa związane z użyciem przemocy (art. 158§1 k.k. i art. 157§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.). Poza tym oskarżony dopuszczając się przestępstw osądzonych w niniejszym postępowaniu działał w warunkach recydywy określonej w art. 64§1 k.k.

W związku z powyższym oskarżony ten powinien zostać potraktowany surowiej od współoskarżonych kolegów i zasadnie z tego powodu Sąd Okręgowy wymierzył mu karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Co do pozostałych oskarżonych nie budzi zastrzeżeń wymierzenie im kar po 2 lata pozbawienia wolności a w przypadku oskarżonego J. K. kary 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, przy zastosowaniu art. 60§3 i §6 pkt 2 k.k.

Istotą problemu podniesionego w apelacjach dotyczących tych oskarżonych jest wymierzenie im tych kar bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Jednakże i tę kwestię Sąd I instancji dokładnie rozważył. Sąd ten zauważył więc, że wymierzenie im kar do 2 lat pozbawienia wolności umożliwiało orzeczenie warunkowego zawieszenia wykonania tych kar (art. 69§1 k.k.). Słusznie jednak Sąd Okręgowy zwraca uwagę w przypadku oskarżonego J. K. na fakt jego dotychczasowej trzykrotnej karalności, w tym za przestępstwa podobne z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przeciwko zdrowiu człowieka, przy czym przypisanych mu rozbojów dokonał w okresie próby określonym przy orzeczonych karach pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania (k. 273-274, 284). Mimo więc poprawnej postawy oskarżonego w niniejszym procesie nie jest możliwe wyciągnięcie wobec niego

pozytywnej prognozy kryminologicznej, skoro oskarżony w tak krótkim czasie, mimo wcześniejszej danej mu szansy poprawy swojego zachowania po prostu z tej szansy nie skorzystał nadal dokonując przestępstw z użyciem przemocy, zaplanowanych, z pełną premedytacją, jak i przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W tej sytuacji więc nie zachodzą warunki określone w art. 69§1 i 2 k.k. do warunkowego zawieszenia wykonania wobec tego oskarżonego orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Apelujący jedynie polemicznie odnosi się do tych ustaleń Sądu I instancji, bagatelizując powyższe fakty a skupiając się jedynie na postawie oskarżonego w toku niniejszego procesu oraz na tym, że teraz oskarżony podjął pracę i prowadzi przykładowe życie.

Apelacja ta więc nie zasługuje na uwzględnienie.

W przypadku oskarżonych R. S. i D. P. Sąd Okręgowy zauważył takie okoliczności jak dotychczasowa ich niekaralność, przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy a więc okoliczności, które mogłyby przemawiać za możliwością wysnucia wobec każdego z nich pozytywnej prognozy kryminologicznej a tym samym orzeczenia wobec nich kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Jednakże Sąd I instancji wskazał na istotne role każdego z tych oskarżonych w obu rozbojach, bowiem to oskarżony S. posługiwał się bronią, którą do tego celu użyczył oskarżony P., który jednocześnie pełnił rolę kierowcy. Sąd orzekający zasadnie zwraca uwagę na premedytację w działaniu tych oskarżonych, na ich planowanie przy każdej próbie rozboju, w tym też typowanie innych sklepów do tego celu. Taka zaś postawa oskarżonych, przy popełnieniu szczególnie groźnych i społecznie potępianych przestępstw, jakimi są rozboje (inaczej mówiąc napady rabunkowe), które przy stosowaniu przemocy (bądź groźby jej użycia) służą do osiągnięcia celu rabunkowego, tj. do zaboru cudzego mienia powinna zostać napiętnowana a nie za łagodnie potraktowana. Wówczas bowiem orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania z jednej strony nie osiągnęłaby celu wychowawczego wobec sprawców a z drugiej strony nie byłaby zrozumiała dla otoczenia, nie wspominając już u pokrzywdzonych, bowiem sprawcy ci w oczach społeczeństwa uchodziliby za bezkarnych. Słusznie więc Sąd Okręgowy wywiódł, iż ze względów zarówno prewencji szczególnej, jak i generalnej konieczne jest orzeczenie wobec oskarżonych bezwzględnych kar pozbawienia wolności, które przecież oscylują w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 280§1 k.k. Te bowiem względy, w tym zwłaszcza względy na społeczne oddziaływanie kary sprzeciwiają się warunkowemu zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego P. w apelacji nie podniósł żadnych konkretnych okoliczności, które nie byłyby nie zauważone przez Sąd I instancji. Sam natomiast fakt, iż oskarżony jest osobą młodą nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności i nie musi przemawiać za zasadnością warunkowego zawieszenia wykonania tej kary.

Obrońca oskarżonego S. również nie wskazał na żadne okoliczności, jakie by nie zostały wzięte przy orzeczeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Natomiast gdyby działanie oskarżonego cechowało się brutalnością, o jakiej pisze apelująca, wówczas oskarżony mógłby nie tylko nie liczyć na warunkowe zawieszenie wykonania kary, ale przede wszystkim orzeczona wobec niego kara byłaby znacznie surowsza.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż żadna z tych apelacji nie postawiła zasadnego zarzutu a zarzuty te jedynie sprowadzały się do polemicznych negacji prawidłowych ustaleń Sądu I instancji w zakresie orzeczonych kar, które to kary w pełni odpowiadają wymogom art. 53 i nast. k.k.

Sąd Apelacyjny więc nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia wniesionych apelacji, których zarzuty mają charakter typowo polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, w tym podstaw branych pod uwagę z urzędu do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, w oparciu o art. 437§1 k.p.k. utrzymał ten wyrok w mocy.

Mając na uwadze ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności, które ten Sąd doprowadziły do zwolnienia oskarżonych od kosztów procesu, w tym od opłaty od wymierzonych kar, Sąd Apelacyjny uznał, że dokładnie te same okoliczności pozwalają na zwolnienie oskarżonych od ponoszenia kosztów procesu wraz z opłatami za postępowanie odwoławcze i dlatego też o tych kosztach orzeczono na podstawie art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońcy oskarżonego D. P. działającego z urzędu i złożenie przez niego wniosku o przyznanie na jego rzecz kosztów nieopłaconej w żadnej części obrony, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity z 2009 r. Dz. U. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z §2 ust. 3, §14 ust. 2 pkt 5 i §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... (Dz.U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

MAREK KORDOWIECKI PRZEMYSŁAW STRACH MARIUSZ TOMASZEWSKI